



Sygn. akt III CK 121/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości "W.(...)" S.A. w L. przeciwko T. L. i D. L. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2005 r., kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 9 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny po zamknięciu rozprawy apelacyjnej w dniu 26 października 2004 r. i złożonym przez przewodniczącego składu sądu oświadczeniu, że orzeczenie ogłoszone zostanie w dniu 9 listopada 2004 r. po dołączeniu akt IX Ng (...) i IX GC (...) Sądu Okręgowego w L., ogłosił w terminie publikacyjnym wyrok, na podstawie którego uwzględniając częściowo apelację pozwanych zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w L. w ten sposób, że zasądzoną od pozwanych solidarnie kwotę 70.295,72 zł obniżył do kwoty 12.402,46 zł z odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie.

Według dokonanych ustaleń na dochodzoną przez stronę powodową kwotę 70 295,72 zł składają się wierzytelności objęte szczegółowo opisanymi fakturami, które jako dokumenty stanowiące dowód załączone zostały zarówno do akt rozpoznawanej sprawy, jak również do akt oznaczonych sygnaturą IX Ng (...) (IXGC (...)). Sąd Apelacyjny podniósł, że w toku postępowania przed Sądem Okręgowym pozwani nie kwestionowali roszczenia o zapłatę kwoty 12.402,46 zł obejmującej 15% należności z faktur przedłożonych przez stronę powodową, podnosząc jedynie zarzut przedawnienia. Zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie, skoro sprzedaż towarów objętych fakturami miała miejsce w okresie styczeń – maj 2001 r., zaś strona powodowa wniosła pozew w dniu 5 kwietnia 2002 r. W omawianym zatem zakresie roszczenie strony powodowej uznać należało za zasadne. Oceniając roszczenie w pozostałej części Sąd Apelacyjny podzielił zarzut braku legitymacji po stronie powódki w odniesieniu do kwoty 49.681,46 zł, a także zarzut nieudowodnienia roszczenia w części dotyczącej odsetek objętych notą z dnia 30 stycznia 2002 r. w kwocie 8.211,80 zł.

Kasacja pozwanych oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 224 § 2, art. 236 w zw. z art. 235 i art. 210 § 3 k.p.c. przez przeprowadzenie postępowania dowodowego z dokumentów poza rozprawą (po jej zamknięciu), bez formalnego wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy IX GC (...), a także art. 316 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez wydanie orzeczenia w oparciu o stan rzeczy nieistniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a ponadto art. 3, 232 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c. przez dopuszczenie z urzędu dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach IX GC (...). Zdaniem skarżących naruszenie wskazanych przepisów pozbawiło pozwanych możliwości obrony ich praw. Skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W obszernie opracowanej kasacji jej autor sformułował szereg zarzutów opartych na tezie o niedopuszczalności dopuszczenia przez sąd z urzędu dowodów, a tak - zdaniem skarżącego - postąpił Sąd Apelacyjny w okolicznościach przedstawionych na wstępie niniejszego uzasadnienia. Takie działanie sądu podjęte wyłącznie w interesie jednej ze stron godzi – jak podkreślił skarżący – w zasadę równego traktowania stron procesu, narusza art. 3 i 232 k.p.c., a w okolicznościach niniejszej sprawy doprowadziło do obejścia art. 381 k.p.c.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu, który oparty został na trafnych tezach, ale w realiach rozpoznawanej sprawy, nie zasługiwał na uwzględnienie, podnieść należy, że nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego przeprowadzona w latach 1996 – 2004 doprowadziła do zerwania z modelem procesu opartym na zasadzie prawdy tzw. obiektywnej. W ślad za tym wzmocniono elementy kontradiktoryjności oraz zredukowano instrukcyjne (śledcze) kompetencje sądu. Wprowadzone zmiany określają zasady współdziałania sądu ze stronami, aby nie dochodziło do naruszenia konstytucyjnej i kodeksowej zasady równości (równouprawnienia) stron. Przeprowadzone zmiany wskazują na kres zasady prawdy obiektywnej, co nie oznacza – jak błędnie interpretują te zmiany niektórzy autorzy – że aktualnie polskie postępowanie cywilne oparte jest na zasadzie prawdy formalnej. Jej przyjęcie jako zasady naczelnej wymagałoby wyraźnego unormowania, którego jest brak w kodeksie postępowania cywilnego, można natomiast wskazać na typowe dla procesu kontradiktoryjnego, wspieranego zasadą dyspozycyjności, uregulowania służące docieraniu do prawdy materialnej. Współcześnie inny jest, niż w okresie obowiązywania zasady prawdy obiektywnej, sposób dochodzenia do prawdy. To strony w kontradiktoryjnym procesie mają jej poszukiwać, natomiast sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane.

Od sędziego nie należy więc oczekiwać szczególnej aktywności do jakiej był zobowiązany w okresie obowiązywania zasady prawdy obiektywnej. Szczególna aktywność sędziego jest wręcz niepożądana, gdyż cierpi na tym wizerunek sądu rozpoznającego sprawę w kontradiktoryjnym procesie. Zbytńa aktywność sądu może bowiem zrodzić podejrzenie o brak obiektywizmu sędziowskiego immanentnie związanego z prawem do rzetelnego procesu. To strony (uczestnicy postępowania) mają obowiązek przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c.) Jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia (nie obowiązku) do podjęcia inicjatywy dowodowej (art. 232 k.p.c.). Nie może ona jednak przerodzić się - co umożliwiał art. 232 k.p.c. w dawnym brzmieniu - w przeprowadzanie dochodzenia dla ustalenia koniecznych dowodów. W tym sensie i znaczeniu różni się proces, który oparty był na zasadzie prawdy obiektywnej od procesu, w którym kodyfikator dostarczył sądowi narzędzi procesowych pozwalających dojść do prawdy materialnej.

Zdecydowane stanowisko w kwestii możliwości prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, stwierdzając, że sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych - np. gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w wypadku procesów fikcyjnych oraz w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń. Dodać należy, że ten ostatni przypadek zachodzi tylko wtedy, gdy strona, mimo niezbędnych pouczeń uzyskanych na podstawie art. 5 k.p.c., nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń.

Przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu, nawet z przekroczeniem art. 232 zdanie drugie k.p.c., nie daje jednak podstaw do zakwestionowania tych dowodów i uznania ich za nieistniejące lub niebyłe. Niekiedy jednak działanie sądu z urzędu może prowadzić – na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2000 r. V CKN 175/00 OSP 2001, nr 7-8, poz. 116, aprobowanym przez przedstawicieli doktryny - do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Pamiętać także należy, że obowiązek wykrycia przez sąd prawdy materialnej w sprawie może wynikać z przepisów ustawy. Przykładem są sprawy, w których nastąpiło wszczęcie postępowania z urzędu, w więc w wielu sprawach w postępowaniu nieprocesowym. Również w procesie – w postępowaniach odrębnych w sprawach małżeńskich oraz w sprawach ze stosunku między rodzicami i dziećmi, w których wyraźnie dominuje pierwiastek publicznoprawny, a wiele zapadających orzeczeń ma charakter konstytutywny - sędzia nie może przybrać roli biernego arbitra, który ma jedynie ocenić fakty i dowody przedstawione przez strony.

Uregulowanie przyjęte w art. 232 k.p.c. pozwala zatem sądowi w sytuacjach wyjątkowych na przeprowadzenie dowodu z urzędu. Chodzi tylko o to, aby sądy z uprawnienia tego korzystały wyjątkowo, a strony postępowania sądowego nie doszukiwały się w omawianym uregulowaniu obowiązku działania sądu z urzędu. Przedstawione w kasacji wywody dotyczące roli sądu w postępowaniu dowodowym co do zasady uznać należało za trafne.

Jednak w rozpoznawanej sprawie – wbrew zarzutom skarżącego – Sąd Apelacyjny nie dopuścił dowodu z urzędu. W informacji przewodniczącego składu Sądu

Apelacyjnego, że orzeczenie ogłoszone zostanie w dniu 9 listopada 2004 r. po dołączeniu akt IX Ng (...) i IX GC (...) Sądu Okręgowego w L., nie należy dopatrywać się decyzji procesowej, zawierającej wydanie postanowienia o dopuszczeniu „dowodu z akt” innej sprawy. Przede wszystkim zauważyć należy, że prawu procesowemu nie jest znany "dowód z akt". Zawarte w art. 224 § 2 k.p.c. sformułowanie "...gdy ma być przeprowadzony dowód z akt..." oznacza możliwość dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach. Strona, która chce skorzystać z tego środka dowodowego (dowodu z dokumentu), a także sąd działając z urzędu powinni dowód taki oznaczyć i wskazać jego miejsce w aktach. Jeśli dowód w postaci dokumentów załączonych w innych aktach zostanie przeprowadzony, w protokole rozprawy należy odnotować ten fakt przez ujawnienie treści dokumentów i zapisów lub określenie kart akt, na których się one znajdują (§ 138 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. Nr 38, poz. 218 ze zm.). Załączenie akt IX Ng (...) i IX GC (...) tłumaczyć należy jedynie potrzebą sprawdzenia, czy kopie faktur, stanowiących dowody z dokumentów w niniejszej sprawie - notabene doręczone pełnomocnikowi pozwanych i przeprowadzone już w postępowaniu przed Sądem Okręgowym - odpowiadają oryginałom załączonym do akt IX Ng (...) i IX GC (...).

Skoro więc orzeczenia Sądu Okręgowego oraz Apelacyjnego oparte zostały na dowodach przeprowadzonych już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zarzut naruszenia art. 224 § 2, art. 236 w zw. z art. 235 i art. 210 § 3 k.p.c. przez przeprowadzenie postępowania dowodowego z dokumentów poza rozprawą apelacyjną (po jej zamknięciu), bez formalnego wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu z konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy IX GC (...), a także zarzut naruszenia art. 316 § 1 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez wydanie orzeczenia w oparciu o stan rzeczy nieistniejący w chwili zamknięcia rozprawy – pozbawione są uzasadnionych podstaw.

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 393¹² art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).